

OSRODKI KRĘGLARSKIE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM POZA STRUKTURAMI ZWIĄZKOWYMI (IV)

Kluby kręglarskie na terenie centralnej, wschodniej i południowej Polski

Zarówno na terenie centralnej, jak i wschodniej Polski, poza dawną Galicją i ziemią lwowską, kręglarstwo pozostało popularną grą rozrywkową. Nadal, jak w Reymontowskiej noweli: „... „Pod Dębem” (było) rojno i ludno, jak na jarmarku, pełno ludzi w ogrodzie przy białych stolikach, pełno przy kręgielni”. Obok ogólnodostępnych, istniały kręgielnie elitarne dla określonych środowisk. Do dyspozycji była kręgielnia Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego. W jego strukturze powstały dwa Koła Kręglarskie WTW, które rozgrywały ze sobą i z innymi zawody. Kręgielnie posiadały także inne towarzystwa wioślarskie w różnych miastach.

W Pabianicach w latach dwudziestych reaktywowano dawny Kręglarski Klub Przemysłowców. Inicjatorem i prezesem klubu był Feliks Krusch. Po chwilowym załamaniu działalności pod koniec lat dwudziestych, w maju 1930 r. rozegrano ponownie mistrzostwa klubu, które wygrał Bogdan Berwin, konsul łotewski. Drugim był Adam Krusch, a trzecim Józef Pracze. Nazwiska te wskazują, że klub zrzeszał, jak niegdyś pod zaborami, przede wszystkim przemysłowców pochodzenia niemieckiego.

Również w sąsiednich miastach odrodziły się również dawne ekskluzywne kluby kręglarskie. Policyjny Klub Sportowy w Radomiu wybudował własnymi siłami w 1932 r. nową kręgielnię. Mieściła się ona w podwórzu gmachu starostwa i dostępna była odpłatnie dla wszystkich mieszkańców. Cieszyła się dużym powodzeniem mieszkańców miasta, w tym również samych policjantów. Brak jednak przesłanek o prowadzeniu działalności sportowej.

Istniała kręgielnia w Grodnie przy Zakładach Tytoniowych. Podobne obiekty zachowały się także w innych miastach tego regionu. Dysponował własnym obiektem Wojskowy Klub Sportowy „Śmigły” w Wilnie.

Zapewne istniały też kręgielnie i kluby kręglarskie na Wołyniu. Świadczy o tym fakt, że Urząd Wojewódzki Wołyński zainteresowany był powstaniem związku ogólnopolskiego wyrażonym w korespondencji do władzy rejestracyjnej w Poznaniu. Poza Związkiem działało szereg klubów na ziemi lwowskiej, zwłaszcza w większych miastach o dużym procencie Polaków. Ukraińcy, głównie na wsi, nadal chętniej grali w gorodki.

Pomimo aktywnej działalności Polskiego Związku Kręglarskiego w Krakowie szereg ośrodków kręglarskich i kręgielni na tym terenie, nawet w bezpośredniej bliskości Krakowa, pozostawało poza strukturami związkowymi.

W Brzesku, już w 1920 r. były trzy kręgielnie. Najaktywniej grano na kręgielni przy pawilonie restauracyjnym „Okocim”, w ramach Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Kręgielnia wyróżniała się obszernością budynku, posiadała dwa tory i ciekawą architekturę budownictwa drewnianego.

Kręgielnie w Myślenicach istniały przy zajazdach konnych i karczmach. Było to wynikiem, że tędy biegł szlak handlowy, którym w przeszłości wożono drewno do Krakowa zatrzymując się tu dla odpoczynku. Jedna z tych kręgielni, istniejących w okresie dwudziestolecia międzywojennego, znajdowała się w pobliżu pawilonu sportowego na plantach na Zarabiu, na terenie wypożyczonym od księżny Lubomierskiej. Druga była w pobliżu Rynku na dolnym przedmieściu w pobliżu chałup żydowskich. Trzecia, która przetrwała II wojnę światową, znajdowała się na Skałce za jazem, a właścicielami jej byli kolejno Berek i Kaufzell. Wszystkie te kręgielnie, jak większość na tym terenie, były jednotorowe o nawierzchni ilowej.

Ciekawym przykładem oryginalnego polskiego budownictwa kręgielni, o czym już wcześniej wspominałem, była plenerowa, jednotorowa kręgielnia ilowa w Krościenku nad

Dunajcem. Szczególnie interesujące było zakończenie toru (wybieg kul) ukształtowane w ten sposób, że kula nie trafiwszy w kręgiel samoistnie, własnym pędem, wtaczała się na skośną półkę wybudowaną ponad szachownicą z kręglami, a stąd staczała się do rynny powrotnej i dalej na miejsce wyrzutu dla grającego. Obiekt zbudowany w całości z drewna wyróżniał się oryginalną podhalańską architekturą. W parku miejskim, gdzie się znajdował, grali na nim nie tylko mieszkańcy, ale również wczasowicze. Istniały podobne kręgielnie w innych miejscowościach Pogórza Karpackiego, np. w Bochni i Rabce.

Podsumowując można powiedzieć, że słaby rozwój kręglarstwa na wschodzie kraju, poza regionem krakowskim i Lwowem, był wynikiem ogólnej polityki państwa w dziedzinie kultury fizycznej, zadawnionego ubóstwa regionu, mniejszej liczby obiektów kręglarskich oraz elitarnością nielicznych klubów. Nie bez znaczenia była również ich odległość od głównych ośrodków kręglarskich w kraju, gdzie istniały już zorganizowane formy tego sportu.

Artykuł ten kończy cykl artykułów omawiających historię kręglarstwa w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Starłem się umieścić w nich wszystko co podczas moich badań udało się mnie ustalić, ale zapewne pozostało jeszcze wiele do kontynuowania dalszych badań historii kręglarstwa tego okresu. Dalsze artykuły omawiać będą lata w czasie i po II wojnie światowej do czasu utworzenia kolejnego związku ogólnopolskiego działającego po dzień dzisiejszy./CEGE/



Kręgielnia w Krościenku nad Dunajcem jako przykład oryginalnego polskiego rozwiązania konstrukcyjnego torów kręglarskich (stan z lat 80-tych)



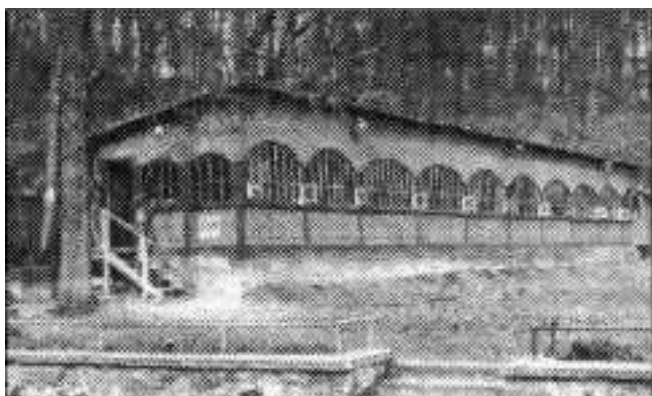
Widok os strony torów



Widok oryginalnego zakończenia torów
tzw. wybieg kul z którego kula wpadała
do toru powrotu kul.



Tor powrotu kul – rynienka wzdłuż toru



Widok kręgielni w Brzesku wybudowanej
przez Browar –
stan z lat siedemdziesiątych